

**REDAKCJA:**  
**BIAŁYSTOK**  
RYNEK KOSCIUSZKI 1. Tel. 63

# Dziennik Białostocki

PIĄTEK 29 SIERPNI 1930 R.

CENA 20 GR.

**ADMINISTRACJA:**  
**BIAŁYSTOK**  
LEGIONOWA 1, Tel. 11  
KONTO P. K. O. 64.106

## Sołusz Waldemaras z Niemcami i Ukraińcami pod opieką niemieckiego posła w Kownie

KOWNO, 28.8. — Tel. wł. — Wiadomość o tem, że Waldemaras i jego zwolennicy utrzymywali bardzo ścisłe stosunki z pruską organizacją Hackenkreutzlerów, Stahlhelmem i z tajnymi ukraińskimi organizacjami wojskowymi, działającymi w Małopolsce wschodniej, wywołała w Kownie ogromne wrażenie.

Pośrednikiem między Waldemarasem i Stahlhelmem był prezes towarzystwa litewsko-niemieckiego zbliżenia w Królewcu niejaki Schönemann. On też pośredniczył w nawiązaniu stosunków między kierownictwem tajnej wojskowej organizacji ukraińskiej, mającej swoją siedzibę w Berlinie, a rządem Waldemarasa, Schönemann, który stale mieszkał w Królewcu, często przyjeżdżał do Kowna i w charakterze rzekomego dziennikarza objeżdżał prowincję litewską. Był on początkowo członkiem Stahlhelmu, następnie zaś przeszedł do bojowych organizacji niemieckich narodowych socjalistów.

Bywał on często u Waldemarasa, od którego otrzymywał wielkie sumy pozbawione bardzo często odwiedzał niemieckiego posła w Kownie, Morata, od którego otrzymywał ściśle instrukcje. Był on też honorowym przedstawicielem w Królewcu litewskiej wystawy jubileuszowej. W kolach politycznych oświada-

czają, że Waldemaras liczył na wypadek wojny z Polską na pomoc bojowych organizacji niemieckich. (L)

## Dobra wola rządu polskiego w likwidowaniu zajęć granicznych z Litwą

KOWNO, 28.8. — Tel. wł. — Urzędowo donoszą, że Polska wystosowała do Ligi Narodów notę, w której oświadcza gotowość wszczęcia z Litwą bezpo-

średnich rokowań w sprawie likwidowania zajęć granicznych. Rząd litewski nie udzielił dotychczas odpowiedzi.

## Halucynacje prezydenta Smetony Premier Tubajlis w trwodze o życie

KOWNO, 28.8. — Tel. wł. — Dotychczasowe wyniki dochodzeń w sprawie zamachu na Ruśkisa, stwierdziły niezbicie, że poza dwoma studentami, któ-

rzy dokonali zamachu stała silna organizacja wojskowa i cywilna zwolenników Waldemarasa, która dążyła do przewrotu. Na liście ofiar znajdowali się prezydent Smetona i jego żona, ks. kanonik Tomasajtis, prezes partii tautiników Watonas i in.

Prezydent Smetona pod wpływem wiadomości o wynikach śledztwa popadł w stan silnego zdenerwowania. Obawia się on o życie i domaga się ciagle wzmożenia straży. Smetona sygnalizuje bardzo źle, miewa ciagle halucynacje. Przy Smetonie cały czas nieustannie, poza sianą strażą, dwaj lekarze, którzy aplikują mu środki uspokajające.

Premier Tubajlis, który również obawia się o swoje życie, opuścił Kowno i przeniósł się do letniska, strzeżonego przez oddziały wojskowe. (L)

## Jugosławia na czele rajdu lotniczego Przymusowe lądowania por. Massalskiego. — Brak wieści o 2 lotnikach czeskich

WARSZAWA, 28.8. — Wskutek katastrofy samolotu, pilotowanego przez kpt. Pamule, oraz wycofania uszkodzonych aparatów, prowadzonych przez kpt. Rutkowskiego i por. Witakowskiego, w radzie Małej Ententy i Polski, biorą już udział tylko trzy polskie samoloty, a mianowicie: por. Skrzypiński, por. Wyrwicki i por. Massalski. Polskie samoloty, które musiały w drodze lądować, przybyły pierwszy etap do Pragi w czasie znacznie dłuższym, niż inne maszyny, a mianowicie w 5 g. 12 min. do 5.15 godz. podczas gdy samoloty innych państw odbyły tę drogę w 4.06 godz. do 4.32 godz.

W środe jeszcze maszyny radowe przybyły do Białogrodu, wczoraj zaś wystartowały z Białogrodu do Warszawy przez Bukareszt — Jassy — Lwów — Poznań, przyczem w Jassach i w Poznaniu nie obowiązywało lądowanie. Jednym z warunków rajdu jest lot na wysokości 5000 m. na przelocie Lwów — Poznań. Na korzyść lotnika zapie-

suje się najdłuższy czas przeleciały na tej wysokości. Czas i wysokość są kontrolowane przez dwa barografy zaplombowane, które komisarze rajdowi montują w Lwowie w aparaty.

Do Lwowa przybył pierwszy lotnik czeskosłowacki. Swoim lotem natychmiast po wprostowaniu barografów, ruszył w dalszą drogę do Poznania i po zrzuceniu tam meldunku poleciał dalej do Warszawy.

Z polskich lotników przybył do Lwowa pierwszy Wyrwicki, drugi Skrzypiński, por. Massalski zaś musiał z powodu mgły wylądować pod Lwowem. Brak natomiast wiadomości o dwu lotnikach czeskosłowackich, którzy wprawdzie wystartowali z Bukaresztu, nie wylądowali jednak do wieczora w Lwowie.

Mimo wysunięcia się w ostatniej chwili lotnika czeskiego, dotychczas najlepszy czas ma ze-

spół jugosłowiański, na drugim miejscu znajduje się Czechosłowacja, na trzecim Rumunia, a dopiero na czwartym Polska.

O godzinie 5.13 i o godz. 5.50 wylądowały w Warszawie dwa samoloty czeskosłowackie.

Por. Massalski, który z powodu mgły musiał lądować w Nadwornie, przyleciał do Lwowa o godz. 6.15, i oświadczył, że z powodu późnej pory oraz braku oświetlenia na trasie Lwów — Poznań wycoufuje się z rajdu. Wobec tego w radzie biorą udział tylko dwaj lotnicy polscy: por. Wyrwicki i Skrzypiński.

Poza tem wycoufuł się z rajdu czeskosłowacki samolot, pilotowany przez kpt. Kalla, o którym do wieczora brak był wiadomości.

O godz. 5.11 pierwszy wylądował w Warszawie chorąży Swozil i kpt. Mares. Po Czechach wylądowały 3 samoloty jugosłowiańskie i 1 rumuński. Lotników witano hymnami narodowymi i wręczono im kwiaty.

Rumuński lotnik por. Offeanu wylądował w Czerniowcach i tam na razie pozostaje.

## Dwie narady Marszałka Piłsudskiego w prezydium Rady ministrów

WARSZAWA, 28.8. — Marszałek Piłsudski jako prezes Rady ministrów przyjął wczoraj ministrów: Kwiatkowskiego i Boernerę i odbył z nimi kolej-

no dłuższe narady.

Równocześnie, przez ministra Becka, przyjeźli byli ministrowie Kilm i Czerwiński oraz ambasador, Laroche.

## Nowy okres robót inwestycyjnych w Gdyni do podziału umowy pożyczkowej w Zurichu

GDYNIA, 28.8. — Tel. wł. — Podpisana w Zurichu 7 miliona wa umowa pożyczkowa dla Gdyni, jest najlepszą transakcją z pośród zawartych dotychczas podobnych umów pożyczkowych.

Pierwsza rata pożyczki w wysokości 1600 tysięcy franków szwajcarskich wpłynęła już i przeznaczona zostanie na elektryfikację Gdyni.

Następne raty po 600 tysięcy fr. wpływać będą regularnie do r. 1934.

Dzięki pożyczce, ruch budowlany Gdyni zyska bardzo na siłę. Na najbliższą przyszłość planowana jest budowa sieci elektrycznej oraz sieci komunikacyjnej t. zw. trolejbusowej (tramwaje bez szyn).

Liczba bezrobotnych w Gdyni spadła do 456 osób. (K)

## Potworne samobójstwo — czy zbrodnia Złoty wioślarz w spójnej Gdzie wiejskiej

Nasz wiejski korespondent telefontuje: W osadzie Babów km. Niedźwiedź, wydarzył się wczoraj niewyjaśniony, dotychczas dramat.

W osadzie tej spalił się dom zamożnego gospodarza Konstantego Silemonowicza. Pożar nie strawił całości budynku. Pod resztkami zwęglonego pułapu znaleziono spalone zwłoki Silemonowicza i żony jego Matryony. Śledztwo przeprowadzone na

miejsce wykazało iż drzwi do izby były zamknięte od wewnątrz. Co pozwoliłoby przypuszczać, iż Silemonowiczowie postanowili wspólnie zginąć śmiercią samobójczą.

Przeciw takiej hipotezie przemawia jednak fakt, iż Silemonowiczowie byli ludźmi zamożnymi, ostatnio otrzymali większą sumę pieniędzy i nie byli usposobieni melancholijnie.

## Śladami skradzionego rewolwera do wykrycia i skazania bandytów

ŁÓDŹ, 28.8. — Tel. wł. — Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał dziś sprawę dwóch niebezpiecznych bandytów 18-letniego Jana Maciejewskiego i 19-letniego Władysława Olszewskiego, którzy kilkanaście dni temu skradli rewolwer.

P. Calonder



prozes komisji polsko-niemieckiej, który podał się do dymisji.

## DUMPING SOWIECI zabija handel litewski

KOWNO, 28.8. — Tel. wł. — Na zebraniu litewskiej Izby handlowej oświadczone jednomyślnie, że Sowiety dezorganizują litewski rynek handlowy. Zalewają one Litwę tanimi wyrobami i dumpingowymi cenami, wprawa dając zupełny chaos. Bilans handlowy między Litwą i Sowiecami kształtuje się wybitnie na niekorzyść Litwy.

## ODZNACZENIE FRANCUKIE dla prezydenta Krakowa

KRAKÓW, 28.8. — Tel. wł. — Prezydent Republiki Francuskiej nadał prezydentowi miasta Krakowa senatorowi inż. Karolowi Rolle krzyż komandorski Legii Honorowej. (O.)

## Otwarcie międzynarodowej konferencji w Warszawie



w Białej Sali ministerstwa rolnictwa po inauguracyjnym przemówieniu ministra spraw zagranicznych A. Zaleskiego.



PREZYDIUM MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI W WARSZAWIE. Minister Janta - Polczyński, jako przewodniczący, minister rolnictwa Rumunii Madgear, minister rolnictwa Bułgarii Wasiljem, minister przemysłu i handlu Jugosławii Dimitrowicz, wice-minister rolnictwa Czechosłowacji Pazderka i wice-minister rolnictwa Estonii Kosen, oraz przedstawiciel litewskiego ministerstwa rolnictwa prof. Kruščimansis.

## STRASZNY MORD POD BRODNICĄ

BYDGOSZCZ, 28.8. — Tel. wł. — Wieś Bobrowo pod Brodnicą było nocą dzisiejszej widownią bestialskiego mordu dokonanego na osobie rolnika Wiktor-Borysa i jego małżonki Marijanny.

Bandyci, wdarławszy przez okno do mieszkania Borysów oboje małżonków położyli trupem kilkoma strzałami rewolwerowymi, poczem splondrowawszy mieszkanie i zabrawszy cennejsze przedmioty zbiegli (K).

## Włamywacz krakowski — bandyta tatrzański

Schwytany i uwięziony w Nowym Sączu

KRAKÓW, 28.8. — Tel. wł. — W pierwszych dniach ubiegłego miesiąca na Kościelcu w Tatrach, nieznanymi wówczas bandyta steroryzował rewolwerem towarzystwo złożone z 4-eh osób, a mianowicie: p. Padlikowskiego z żoną oraz dwie panie i zrabował im biżuterję i pieniądze. Pomimo posęgu bandyty nie zdołano schwycić.

Obecnie policja krakowska, przeprowadzając kontrole melin złodziejskich, przytrzymała niejakiego Władysława Pawilka, znanego włamywacza, który po odsiedzeniu dwuletniej kary nie-

Miss Eleonora Smith



dwudziestoletnia Amerykanka zdobyła niedawno rekord kobiecej szybkości lotniczej.

## 14 ROBOTNIKÓW RAZONYCH PIORUNEM

na torze kolejowym

TORUŃ, 28.8. — Tel. wł. — W czasie przelotnej burzy, która przeszła nad Toruniem piorun uderzył w grupę 14 robotników, którzy trzymali w żelaznych kleszczach szynę kolejową.

Wszyscy robotnicy rażeni piorunem padli nieprzytomni na ziemię. Równocześnie na szynach ukazał się nadjeżdżający pociąg osobowy.

W ostatniej chwili kierownik prac Jurgowski przy pomocy pozostałych robotników usunął porażonych z szyn, ratując im w ten sposób życie.

Wielki międzynarodowy sejm kobiecy rozpocznie się za parę dni w Genewie

W pierwszych dniach września odbędzie się w Genewie międzynarodowy kongres kobiecy...

Kongres ten zwołany będzie przez amerykańską Federację kobiet, liczącą 56.000 członkiń...

W zjeździe w Genewie wezmą udział przedstawicielki wszystkich krajów europejskich i amerykańskich.

TOWARZYSE BRONIA NA POLACH WOJNY EUROPEJSKIEJ nie dopuszczą do obalenia dzieła pokoju i traktatów

Wzorowa organizacja propagandy podczas zjazdu Fida'cu w Polsce

Towarzysz broni, który walcząc razem, choćby na odmiennych frontach w imię wolności dla swych narodów...

Taka jedność wewnętrzna odznaczała się w całej e-mancypacji przedstawicieli Fida'cu podczas ich podróży po Polsce...

To już nie tylko deklaracja, to pewnego rodzaju zobowiązanie. A teraz pytamy...

Kto i w czym imieniu składali to zobowiązanie?

Przedewszystkiem pułkownik Abbot, prezes Fida'cu, reprezentujący wolę zbiorową 9000 miljonów ludzi.

Potem Jan Granier, obok godności sekretarza generalnego Federacji byłych kombatanów...

Dalej pan Henry Rossignol, były rotmistrz dragonów, stracił rękę w 1918 r. był w niewoli niemieckiej.

Mimo to wszystko, mimo, iż nie wiadomo, czy da się cokolwiek odcyfrować...

Tajemnica pamiętnika Andrée'go Pół miliona koron za prawo druku

Pamiętnik, znaleziony przy zwiłkach bohaterskiego podróżnika Andrée'go wciąż jeszcze przed stawia się, jak bryła lodu.

pół miliona złotych) za prawo n/wodrunku pamiętnika.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA Komitetu Floty Narodowej

Symboliczny prezent

Wiemy wszyscy, że niedawno p. Prezydent Rzeczypospolitej został ojcem chrzestnym słodkiego syna pewnego wleśnika z Pomorza.

Bo książeczka oszczędnościowa P. K. O. uczy jak trzeba szanować pracę i nie marnować jej rezultatów.

Książeczka oszczędnościowa jest moralnością i wiara w siebie.

Chrzest Parku Narodowego w Pieninach odbędzie się w niedzielę

WARSZAWA, 28.8.

Obszar właściwych Pienin stał się własnością hr. Drobojewskiego, właściciela Czorsztyna oraz inż. Dzięwulskiego...

Obaj ci panowie po długich zabiegach i staraniach, czynionych przez polskie Towarzystwo Tatrzzańskie i państwową radę o...

Powrót ministra Kühna

WARSZAWA, 28.8.

Po powrocie z urlopu p. minister kolei, inż. Kühn, udał się o godzinie 11 rano do Prezydium Rady ministrów...

P. Kühn w gabinecie Marszałka Piłsudskiego pozostał, zachowując swą tekę. Zaprzysiężenie odfoszone zostało do czasu powrotu P. Prezydenta ze Spawy na Zamek.

RADJO WARSZAWSKIE

DZIS WARSZAWA. Długość fali 1411.8 m. Q. 11.58: Sygnal czasu i hejnał. G. 12.30: Muzyka z płyt gramof. G. 16.30: Muzyka z płyt gramof. G. 17.35: Odczyt wojskowy. G. 18.00: Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry...

głos p. prof. St. Sumiński. G. 16.20: Muzyka z płyt gramof. G. 17.10: Kawiarnia artystyczna L.S.G. G. 17.35: "Skryzanka pocztowa" - korespond. biurowa omdwi dr. M. Stepiński. G. 18.00: Transm. z Krakowa. G. 19.20: Płyty gramofonowe. G. 19.30: Feljton p. t. "Wycieczka do Asyżu" - wygl. p. t. C. Jellena. G. 20.15: Koncert popularny orkiestry. Filh. warsz. I. 1) Gosztów: Polonez "Zwyciżyły". 2) Czajkowski: Kaprys włoski. 3) Weber: Zaproszenie do tańca. 4) Ketelbey: Pagoda. 5) Paderewski: Menuet. 6) Solista. II. 7) A. Minchelman: Fantazja z op. "Mazepa". 8) Solista. 9) Jan Strauss: "Nad modrym, pięknym Dunajem". 10) Sonenfeld: Oberek iant. 11) Sousa: Marsz "Pod gwiazdźmiastym sztandarem". G. 22.00: Feljton p. t. "Morskie kamyczki" - wygl. p. red. L. Marszak. G. 23.00: Muzyka taneczna.

WINSZUJEMY

Dzisiaj: Janowi  
Jutro: Róży.

IRENA BARZYCKA

PANNA IRKA

POWIEŚĆ

Dyrektor nie rzekł ani słowa, popatrzył jeszcze raz na nas, potem na "Gładziusia", który miał minę kota na puszczy i wyszedł, a cudowny, leciuteńki uśmiech drżał mu w kącikach ust.

Szkielet zaś przed chwilą widział w gabinecie, czyścił go syn wożnego. Cztery wielkie koce pięknie złożone leżały pod katedrą, ale właśnie tam władza nie zajrzała.

Zaden z mych szanownych kolegów opisując sprawy szkolne nie wspomniał o tak zw. "markomanii". Była to choroba uczeńska, polegająca na tem, że przez...

kądz czas całe klasy o niczem innym nie myślały jak tylko o zapaleniu swych albumów drogiemieniami markami. Pozybwało się wleć śniadań, scyzoryków, pasków, byle tylko nabyć upragnioną Kanadę, lub Tunię... lub inny Paryż i Londyn.

Czekaj, czekaj, będziesz widział... śmieciarz! Chłopcy, kto ma Amerykę... bułka z kiebasą. Dwie z serem. Cwierć funta chleba świętojańskiego.

— Obejdzie się. Daj mi Petersburg, Moskwę i Kijów, ale żeby były wyraźne stemple.

— Co ty mi ośle jeden pokazujesz szwabskie marki.

— Co?... szwabskie?... To Turcja.

— Z piętego piętra kufcikiem... Chłopcy Olek kiwa...

— Sam kiwasz serdelu... Uderzenie pięścią w stół hamuje namięty pomruk.

— Stasiek, nie zaczynaj! — woła obrażona.

— A komu dasz swoje marki? Każdemu po dwie.

— Pokaż, jakie masz.

Pod ławkami wszczął się ruch. Z rak do rak przechodziły zeszyty i pudełeczka... Drugie uderzenie pięści w stół.

— Olek, co masz w ręku.

— Olówek, panie porze.

— Chodź tutaj.

Bledny chłopiec podszedł do katedry, a na ziemi leżał zeszyt i smętnie rozsypane francje. Niemcy, Rosje... Świat został podeptany profesorską nogą, a bledny Olus szperał po komorach serca ludzkiego i ani rusz nie mógł skombinować którejś krew...

wplywa, a którejdy wyplywa. Do stał pałe.

Muszę zaznaczyć, że marki na których obrazowo mówią zastęgała krew niewinnych kosztowały znacznie więcej.

Ten markowy zapal szybko zgał. Potem ogarnęła nas in stąd ni zowąd kłopotomanja.

— Ani nie krzyknąć, ani rozemścić się głośnie nie wolno.

Po każdym takim sensacyjnym przedstawieniu, paazy całe obrabialiśmy treść obrazu tym, co go nie widzieli i nawet samo opowiadanie było nadzwyczajną rozrywką.

— Właśnie przez dach, bo sie złapał za brzeg i hops do okna. — No, niech będzie, a tam już Harry pod łózkem czeka i łaps go za nogi... zaczęli sie barować... ten tego tak... o tak... widzisz? — Widzę, ale puść!

— Ty bandyto!... pod stołem... pod stołem... gapa!

— Rany boskie, on boksuje nie prawdziwo... te... w bruch nie wolno!... trzymaj się Harry!

— Ani nie krzyknąć, ani rozemścić się głośnie nie wolno. Już ja wolę z wami na trzeclaku niż z mamusia w łozy.

— Nie przez okno, przez dach.

— Janko przez dach... dzjury tam nie wywiercil... nie przeszkadzaj!

— Właśnie przez dach, bo sie złapał za brzeg i hops do okna.

— No, niech będzie, a tam już Harry pod łózkem czeka i łaps go za nogi... zaczęli sie barować...

— Zaraz! a ten tego tak... i to-mot! A ten ci łap za rewolwer i bec, trach!

— Zabłł go? Na śmierć? — pyta chór.

— Ale gdzie tam! on tylko od-walał trupelica... wleć potem piękna Mary strasznie płacze, a tamen dryblas powiedział:

— Ma! Zdrzącyń! — O Jezu! — szepcze chór.

— Ale ten cwanik Harry bec go przez łeb... i potem sie caluja.

— Kto? Harry z tym bandyta?

— Nie, z Mary!

— Brawol! brawol! — ryczą klasa.

Dramaty i tragedje miłosne bu dzily w nas dreszcz zgrozy. Ulu bienia wszystkich bez wyjatku była Mary Pickford, potem uwiel bialśmy Henry Porten, a z naszymi Szyllinankę i Bruczonę.

— Paitraj... paitraj... placze! — Ale tam!... cebula!

— Cebula, bandyto? Paitr... taka twarz?... cebula?... Ona wyraźnie cierpi. — I gremjalne globokie westchnienie.

Na komedjach z Linderem budzilismy swym zachwytem ogólny humor, ale bo też to były wspaniałe rzeczy.

Więści gospodarcze

Krajowy rynek skór surowych i gotowych

Sytuacja na rynku skórzanym jest niejednolita, cena na skóry, sgrwo meona — przy znacznym poszukiwaniu.

W najbliższych dniach oczekiwane jest ożywienie w zapotrzebowaniu, gdyż w tym czasie rozpocznie się naprawdę ruel sezonowy w garbarniach.

Najważniejszym obecnie artykułem sprzedanym są bukaty, głównie w kolorze czarnym.

Trudność zbytu i spadku cen za masło w kraju i zagranicą

Staly wzrost produkcji masła przy jednoczesnym zmniejszeniu się zapotrzebowania powoduje pogorszenie się sytuacji w zbycie towaru i to zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicą.

Ta nieproporcjonalna w stosunku do istotnego zapotrzebowania podaż masła stwarza konieczność szybkiego usuwania nadwyżek, celem zapobiegnięcia dalszemu spadkowi cen.

Nawet dufczyzy obnizyli ceny swego masła, pragnąc szybko realizować dość obfite zapasy.

W tych warunkach rozwój tran zakacji eksportowych napotyka na znaczne trudności.

Na rynku krajowym ceny utrzymują się nadal na dotychczasowym poziomie mimo słabej tendencji.

Na rynkach jalcarskich — spokój

Sytuacja na rynkach światowych jalcarskich charakteryzuje tendencja spokojna.

Zwłaszcza doborowe gatunki jaj jest trudno ulokować, na średnie natomiast zbyt jest łatwiejszy.

Ostatnio pojawiły się na rynku paryskim jaja polskie, które uzyskaly cenę od 520 — 550 franków za 1.000 sztuk.

Praski rynek jalcarski jest obecnie przesycony towarem polskim, wskutek czego ceny ulegly pewnej redukcji, zarówno w stosunku do krajowego towaru, jak i zagranicznego.

GIEŁDA

WARSZAWA, 28.8.

Banknoty Dol. Stan. Zjedn. 8.89.

Dawizy Berlin 212.84, Gdańsk 173.55, Holandia 359.09, Londyn 43.39.5, N. York 8.903, Paryż 35.06, Praga 26.44, Szwajcaria 17.22, Włochy 46.69, Czerwonec 8.05.

Papiery lokacyjne Dolarówka 62.5, 4 proc. poz. inwest. 114.4 i pół proc. LZZ. 37.5, 4 i pół proc. LZ. m. Warszawa 55, 5 proc. LZ. m. Warszawa 60, 8 proc. LZ. m. Warszawa 76.1, 8 proc. LZ. Kielc 66.8, 8 proc. LZ. Piotrkowa 68.3, 10 proc. LZ. Radomia 82.

Akcje B. Polski 168.75, B. Zachodni 72, B. Zw. Sp. Zar. 72.5, Siła i Światło 78, Warsz. Cukier 35, Węgiel 44, Lipso 25.25, Modrzewie 9, Norblin 41, Ostrowieckie 55, Parowozy 20, Pociąg 3, Starachowice 15.5, Zieleniewski 35, Żyrdardów 6.9.

Berlin 212.84, Gdańsk 173.55, Holandia 359.09, Londyn 43.39.5, N. York 8.903, Paryż 35.06, Praga 26.44, Szwajcaria 17.22, Włochy 46.69, Czerwonec 8.05.

Papiery lokacyjne Dolarówka 62.5, 4 proc. poz. inwest. 114.4 i pół proc. LZZ. 37.5, 4 i pół proc. LZ. m. Warszawa 55, 5 proc. LZ. m. Warszawa 60, 8 proc. LZ. m. Warszawa 76.1, 8 proc. LZ. Kielc 66.8, 8 proc. LZ. Piotrkowa 68.3, 10 proc. LZ. Radomia 82.

Akcje B. Polski 168.75, B. Zachodni 72, B. Zw. Sp. Zar. 72.5, Siła i Światło 78, Warsz. Cukier 35, Węgiel 44, Lipso 25.25, Modrzewie 9, Norblin 41, Ostrowieckie 55, Parowozy 20, Pociąg 3, Starachowice 15.5, Zieleniewski 35, Żyrdardów 6.9.

Lot Malej Ententy



Z nocnego lotu zawodników Polski i Malej Ententy, który rozpoczął się z wtoru na drodze. Na zdjęciu potężny reaktor, oświetlający pole wzlotu.

Nieprawdziwe wiadomości o wstrzymaniu emigracji do Argentyny

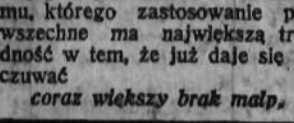
Pokątni agenci i nielegalni pośrednicy rozsiewają nieprawdziwe wiadomości, że emigracja do Argentyny została wstrzymana na 2 miesiące. Tymczasem, jak wyjaśnia Syndykat emigracyjny, emigracja do Argentyny została jedynie chwilowo ograniczona dla niektórych kategorii osób...

Malpy - dobrodziejki ludzkości 125 lat życia obcuje z lwówkami Woronow Wielka hodowla odmładzających gatunków malp

Do Paryża powrócił słynny doktor Woronow, znany specjalista w przeszczepianiu ludziom gruczołów malpich. Podróż amerykańska powiodła mu się doskonale i Woronow zjawiał się na swoim dawnym stanowisku, pełen otuchy dla siebie i dla rasy ludzkiej...

Naturalnie, ma się to stać dzięki jego wynalazkowi lekarskiemu, którego zastosowanie powszechne ma największą trudność w tym, że już daje się uczuwać coraz większy brak malp.

N. wy rekord kolarzki



Kolarz francuski Michard zdobył onegdaj na międzynarodowych zawodach w Brukseli mistrzostwo świata w szybkiej kości.

Po owym szale kinowym ogarnęła nas pasja albumów. Za ostatnie grosze kupowaliśmy sobie choćby niedzne, ale albumiki i dawali wzajemnie do wpsiywania. Irka czylna to na lekcji i zawsze wpsiywała swój wierszyk. Inni wyciągali cytaty z dzieł literackich, wrytki, poezję, lub prozę, jeszcze inni pisali głupstwa, tak, że mój album wyglądał mniej więcej tak:

Na pierwszej stronie "samego dołu widniał napis: „Na tej karcie patrząc brzeżki, wspomnił imię Iry-snieżki.

Nieco dalej: Fiku mlku, fiku mlku, jestem w twoim albumiku, niech ci szczęście zsyła los, spróbuj się pocałować w nos.

Następnie cytata z Mickiewicza, ale zaraz na następnej stronie moja karykatura i wierszyk: Choć nie stary - Okulary Ma na nosie I jak prosię Kwiczy. Nie bądź Idjoia I zgadnij, kto to?

Potem sentencja: Kobieta jest darem bogów, lecz jakże często staje się kielichem słodkiej truciizny i kosażula Dejaniry? - pod pisanym Adas-filozof.

A jeszcze: Zdarło żagle, sierzniak, czyk wód, szum sawiel-

Matężstwo, które obchodzi pięciotysięczną rocznicę swego ślubu

Niezwykły próś rozwodowy

Sąd cywilny, miasta Saint-Louis w Ameryce miał do rozstrzygnięcia niezwykłą sprawę. Przed sądem stanęli małżonkowie Ott, którzy oświadczyli sędziemu, iż pobrali się przed pięcioma tysiącami lat.

Mr. Ott w ten sposób wytłuma czył owo niezwykle oświadczenie: „Zarówno żona moja, jak i ja, wierzymy święcie w wędrowkę dusz i jesteśmy pewni, że poznaliśmy się i pokochaliśmy jeszcze w starożytnym Egipcie.

W r. 1926 przybyłem po raz pierwszy w mem obecnym życiu do Egiptu w celach naukowych. Tu spotkałem obecną moją żonę i natychmiast poznałem w niej księżniczkę Amneris, córkę faraona, rządzącego tym krajem przed 50-ciu wiekami.

Malżonek, na którego księżniczka Amneris czekała 50 wieków, okazał się tyranem, chorobliwie zazdrośnym (mimo iż tyle lat była mu wierpa), słowem, nieznosnym w pożyciu. Państwo Ott żądają rozvodu.

Polowanie na pantery w teatrze Wychowanka Józefiny Backer

Słynna czarna Wenus, Józefina Backer, otrzymała z Amsterdamu młodą panterę. Z tem miłem zwierzątkiem będzie występowała w najbliższej rewji w Paryżu.

Lecz biednej panterze udało się w wytwornym mieszkaniu mu rzynki. Kręciła się z kąją w ką i niemiłosiernie ziewała. Józefina więc zdecydowała zabrać swoją wychowankę na rewję do Casino de Paris, chcąc jednocześnie ośwoić ją z muzyką, światłem i widokiem tłumu.

Zajęła łożę pierwszego piętra. Publiczność powitała swoją ulubienicę głośnymi oklaskami. Widok pantery wywołał dodatkowe brawa.

W międzyczasie pantera usiadła na kolanach właścicielki i zachowywała się spokojnie. Nagle gdy na scenie ukazała się trupa żonglerów japońskich pantera zsunęła się z kolan Józefiny i jednym skokiem znalazła się w orkiestrze.

W teatrze powstała panika. Kobiety miały, mężczyźni krzyknęli, a wszyscy zaczęli pchać się do wyjść. Wśród tłumu mijała się nie mniej od ludzi przerażona pantera.

Przedstawienie przerwano. Za palono wszystkie krzesła i rozpoczęto polowanie na panterę w teatrze. Nakoniec złapano ją w ostatnim rzędzie krzesel.

Dała się odnieść do właścicielki. Ułożyła się znów jej na kolanach i zaczęła mruczeć rozkosznie.

Z kraju prohibicji



Statki strażnicze floty Stanów, patrolujące stale wzdłuż granic wód terytorjalnych i walczące z przemytem alkoholu.

zły dowcip. Na matematyce „glamdzius” zrytowany huknął na niego: - Osiół jeden! Ten nic. Natomiast tegoż dnia wieczorem ktoś do matematyka telefonuje: - Przepraszam... czy to cyrk? - Nie! Skądże tu cyrk! Omyka!

- Ah pardon, ale myślałem, że cyrk, bo malpa przy aparacie! Po krótkotrwałym żywocie namiętności segregowania pocztówek, nastąpiła najgroźniejsza pasja wyrobów chemicznych i montowania maszynek. Ci więc domorośli chemicy preparowali straszliwe trucizny, to znów mydła domowej roboty, to czarodziejskie płyny, a zaś mechanicy kalceczyli sobie palce przy zakładaniu nru śrub, śrubeczek, zębatych kołek, nożyków i t. p.

Któregoś dnia przychodzi jeden taki ważny chemik do klasy, gro madził wokół siebie przyjaciół i powiada: - Patrzcie, tu w tej probówce mam truciznę, czwartą część pastylki na język i trup na amen.

- Sam ją zrobiłeś? - Tak, ale podług indyjskiego przepisu. - A skąd ci wyszły takie równiutki pastylki? - Pastylki są kupne, to cukierki zamoczone w truciznie, powiadał wam, okropność... myśsz zdechła, ani ogonem nie ruszyła.

Szczupły, ale cwany Kazik powiada: - Edek, daj mi przepis. - Nie mogę, to moja tajemnica, mógłbyś się jeszcze przygotowaniu stracić. - No to podaruj mi trzy pigułki. - Dobrze, ale pamiętaj, nie bierz do ust! Nie chce mieć twej śmierci na sumieniu! - Edek a mna, Sokratesa wydobyl z probówki trzy pastylki, a Kazik z taką samą miną schował je w srebrnym papierku do kieszeni.

- Jeżeli dostanę na tejjał z algiebrty dwójce, to wobec całej klasy połknę pigułę. Raz kozie śmierć... Na trzeci rok przecież zostać nie mogę.

Wystąpiłszy w milczeniu grobowym głosem wypowiedziałego zębami i z mimowolną twogą spojrzeli na Edka. Miał tych pastylek jeszcze siedem. Trochę wierzyliśmy w moc trucizny, trochę na oko sztydzieli, ale żaden z nas za skarby świata nie pożyłby sobie tego na języku. Dalewczyno o tem nie wiedzieli, ale Siocha skorciło i w naglebszej tajemnicy powiedział to Irce, Irka zaś klusem do Edka: - Edeczek, mój jedyny, daj mi takich parę gipsów... ty możesz sobie jeszcze zrobić, daj mi!

- Brak mi już indyjskiej trucizny. - No to przecież i tak nie powodu się, truć, pocp ci wicek! Daj mi cztery. Do końca roku wypracowałam polskie gemacht... no, Edeczek!

- Ale pamiętaj, sierzsz się, broń Boże nie dotykaj goła ręką, a potem nie przysuń jej do ust... to jest irydzka trucizna, pamiętaj... śmierć! - Dobrze! Jesteś złyty chłopak! - I pochwaliła się odrazu przed całą klasą, która za włosy targnęła lekka zgroza, a Irka po lekcjach zaraz woła klubowców: - Zostańcie no chłopaki!

I kiedy w szkole nie było już żywego ducha, usiedliśmy w ławkach, ona na katedrze i zabięra głos: - Chcę wam powiedzieć, że jesteście frajery, a Edzio was na brał... to wcale nie jest trucizna... O!

I zanim zdołaliśmy krzyknąć, wsadziła pastylki do buzi i chru pafa je z uśmiechem, a my staliśmy, jak posągi z otwartymi paszczami. - No i nic? - wyszeptali wreszcie pozeleńiali Stach. - Ano nic - roześmiała się. - Ja już jedna zaraz na lekcji spróbowałam. Dopierośmy zrobili radosny wrzask i obmyśliłi zemście. W tydzień po tem zdarzeniu Stach podchodzi do Edka: - Wiesz co? Mam truciznę jeszcze gorszą, niż ty. - A pokaż... Eeee, takie pastylki... pewno cukierki.

Sowieckie bojowniczk



Dwie bojowniczk sowieckie: Krupskaja (z lewej) wdowa po Leninie, obita ostatnio wybitne stanowisko w prasie bolszewickiej i Kollatalowa, która obecnie objął stanowisko posła sowieckiego w Setokholmie.

Szpiegostwo w magazynach paryskich Amerykanki wyłapują francuskie modele strojów

Oto policja paryska zrobiła rewizję w mieszkaniach dwu amerykańek mrs. Karoliny Davis oraz mrs. ldy Heleny Oliver i znalazła u nich 16 tysięcy skopjowanych modeli.

Z tej okazji ukazał się w piśmie „Depeche Koloniale” artykuł, napisany przez Henry Eydoux, wszechstronnie oświecający sprawę szpiegostwa w magazynach. Z artykułu tego wynika, że

wielkie domy mód Ameryki utrzymują w Paryżu specjalnych szpiegów. Każdy z takich szpiegów, a raczej każda, bo są to ja się tem wyłącznie kobiety, otrzymuje poważną pensję, a prócz tego oddzielnie honorarium za każdy skopjowany model, wysłany do Ameryki.

Pańie Davis i Oliver m. innymi wywały za swą funkcję po 300 tysięcy dolarów rocznej pensji. nie licząc dochodów od szpiegów.

„Idealna” żona, lecz fatalny gubernator „Mama Ferguson” znalazła się Ameryce Koniec dyktatorki w Stanie Texas

Przed kilku laty cała prasa świata podniosła, jako wielki tryumf feminizmu fakt, że w północno-amerykańskim Stanie, Texas, została po raz pierwszy wybrana gubernatorem kobieta, pani Miriam Ferguson, zwana popularnie „Mama Ferguson”.

Rządy jednak jej skończyły się w sposób oplakany i tegoroczna „Konwancja Demokratyczna” Stanu Texas postanowiła nie wysuwać już kandydatury „Mamy Ferguson”.

Mieszkańcy Stanu Texas mają dość „Fergusonizmu”, który dla nich jest równoznaczny z nie odpowiedzialnymi rządami „spódniczkowemi”.

Zarzuca się więc „Mamie Ferguson”, że przez czas swego gubernatorstwa nigdy właściwie nie rządziła sama, choć pozornie sprawowała władzę dyktatorską, bo była tylko manekinem w rękach swego męża,

który przed nią był gubernatorem i został usunięty za nadużycia. Najważniejszym jednak zarzutem przeciw „Mamie Ferguson” jest, że wprowadziła system protekcji nawet w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i zawarła formalny sojusz ze zbrodniarzami.

Przy wstąpieniu bowiem na fotel gubernatorski, pani Ferguson przyrzekła, że uwolni 2 tysiące więźniów, a przyrzeczenie to swoje spełniła z tak znacznym przychyleniem, że w ciągu jej rządów 6 tysięcy zbrodniarzy uszło sprawie dliwości i zostało wypuszczonych z więzienia, mimo mawmymocnych wyroków, a dzięki łapówkom, składanym dotrak małżonka „Mamy Ferguson”.

Światowa biesiadka



Rekord światowy w kubiecy osiągnęła 1000 m. osiągnęła w tych dniach Niemka lekkoatletka Radiko-Baumgartner, która przeżyła te przestrzeń w 3-30 s.

- Spróbuj tylko... - Eh, głupstwo... nie lubię... - A widziałeś Bożę się... wszystko jedno, może ci dać... nie jedyn tylko, bo mój jest 10 klasa o to proszę.

- Daj mi trzy... - Po długich mbych cięgnięciach Stasiek ustąpił. Zaraz potem Niemka Irka wyszła do Siochy kartkę, która Sioch obciął.

- Nie bądź frajerem, Stacho, nie biera... zwyciężajcie mięciw... próbowałam.

Włec na pauze po owej lekcji Edzio z szyderczym uśmiechem oznajmia całemu towarzystwu, jak to ze Stacha chemika i dia przekonania o prawdziwości zarzutów polyka wszystkie trzy pigułki. Uczniaki podnieśli głębię, a Kazik drze się na igrzyski.

- E, to pewno i twoja biesiada taka śmiertelna! - wydział pigulki ze srebrnego papierka i gdy wszyscy wstrzymali od skunde oddech w pierzi, potępił je i połknął, ku niezłudzielni szersze audytorjum, które tylko nie wyszyci z obu chemików.

Lecz już po godzinie skutki Stachowej trucizny okazały się fatalne: biedny Edzio wyjął z klasy na każdej lekcji, a na lekcji nawet dwa razy... i wreszcie zleony i chwigny w nogi, z widownia dostawała za niego razem konwulsji ze śmiechu.

